

Koniec wypłat pod stołem

16 sierpnia 2021

Resort finansów chce zapobiec wypłacaniu części wynagrodzeń bez opodatkowania. W pakiecie uszczelniającym proponuje m.in., by po ujawnieniu takiej wypłaty to pracodawca, a nie pracownik musiał zapłacić zaległe podatki.

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, w Ministerstwie Finansów zakończyły się prace nad pakietem uszczelniającym podatki. Zakres nowej regulacji jest szeroki, bo dotyczy podatku dochodowego od osób prawnych, czyli CIT, ale także składek na ubezpieczenia społeczne, podatków od osób fizycznych, a także VAT. W pakiecie uszczelniającym resort proponuje zmianę, w ramach której to na pracodawcę w całości spadnie konieczność opłacenia podatków po ujawnieniu, że wypłat dokonywał pod stołem.

„Obecnie przepisy sprawiają, że między pracownikiem, który otrzymuje wynagrodzenie pod stołem a pracodawcą, który takie wynagrodzenie wypłaca, istnieje pewna solidarność. Chodzi o to, że pracownik, który chciałby ujawnić takie wynagrodzenie, musi przede wszystkim sam, bez pomocy płatnika, wykazać taki dochód w zeznaniu, a potem jeszcze wyliczyć podatek i samodzielnie go zapłacić. W tej sytuacji nie opłaca mu się informować o nieprawidłowościach w zakresie wypłaty pensji” – powiedział rozmówca PAP z Ministerstwa Finansów.

Wyjaśnił, że w pakiecie uszczelniającym resort proponuje zmianę, w ramach której to na pracodawcę w całości spadnie konieczność opłacenia podatków po ujawnieniu, że wypłat dokonywał pod stołem.

„Chcemy, by w razie wykrycia nieprawidłowości, to na pracodawcy spoczywał w pełni obowiązek podatkowy, związany z zobowiązaniami podatkowymi. A więc będzie musiał on wyjąć ze swoich kosztów i doliczyć do przychodów to, co wypłacił pod

stołem, a na dodatek zapłaci dodatkową sankcję, równą podatkowi od minimalnego wynagrodzenia. To daje szansę na rozbicie solidarności z pracodawcą wypłacającym środki +pod stołem+ dzięki zwiększonej ochronie pracownika” – powiedział przedstawiciel MF.

Źródło: NowyObywatel.pl